

KS. MAREK KLUZ

Wydział Teologiczny
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II
Kraków

Odpowiedzialność za Ojczyznę w zjednoczonej Europie w ujęciu księdza profesora Jerzego Bajdy

Streszczenie: Ojczyzna jest dla człowieka terenem powołania i moralnej odpowiedzialności, jest darem i jednocześnie zadaniem moralnym. Każdy człowiek jest powołany do tego, aby z całą gorliwością i stanowczością dbać o dobro ojczyzny i wszystkie jej potrzeby. Jest to niezwykle ważne zadanie w sytuacji obecności Polski w Unii Europejskiej, w zjednoczonej Europie.

W tej perspektywie niezwykle istotnym zadaniem na dzisiaj jest ukazanie na nowo wartości ojczyzny oraz powinności moralnych związanych z patriotyzmem. Ojczyzna bowiem umożliwia człowiekowi to wszystko, co jest niezbędne do ukształtowania własnej osobowości. W obecnej rzeczywistości potrzeba także właściwej formacji patriotycznej prowadzonej głównie w środowisku rodzinnym, szkolnym i kościelnym. Te wszystkie aspekty odpowiedzialności za ojczyznę można odnaleźć w nauczaniu moralnym ks. prof. Jerzego Bajdy.

Słowa kluczowe: ks. prof. Jerzy Bajda, ojczyzna, patriotyzm, człowiek, odpowiedzialność moralna, formacja

Wprowadzenie

Podjmując zadania w nowym stuleciu, Kościół w Polsce jest świadom tego, że swoją kondycję moralną zawdzięcza pełnej poświęcenia pracy wielu wybitnych ludzi minionego i obecnego wieku. Niewątpliwie jedną z takich postaci kształtującą swoją wiedzę i zapalem apostołskim oblicze chrześcijańskiej moralności w Polsce drugiej połowy XX wieku i na początku XXI wieku był ks. prof. Jerzy Bajda¹. Przez

¹ Ks. prof. Jerzy Bajda urodził się 11 maja 1928 w Krakowie. Świecenia kapłańskie przyjął w 1954 r. w Tarnowie. W 1962 r. uzyskał doktorat z prawa kanonicznego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1980 na podstawie pracy „Powołanie chrześcijańskie jako zasada teologii moralnej” habilitował się na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. W 1993 r. otrzymał tytuł profesora. Od 1997 r. był kierownikiem Katedry Teologii Moralnej Małżeństwa i Rodziny w Instytucie Studiów nad Rodziną Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W 1966 biskup Karol Wojtyła powołał go do grona teologów moralistów środowiska krakowskiego, którzy przygotowywali dla papieża Pawła VI ekspertyzę na temat antykoncepcji. Tak zwany memoriał krakowski został w 1968 wręczony Pawłowi VI, który przygotowywał wówczas encyklikę *Humanae vitae*. Był publicystą „Naszego Dziennika”,

wszystkie lata swojej pracy naukowej, w trudnym okresie komunizmu i jego załamania się, aż po czasy współczesne ks. Bajda przekazywał niezmienną Bożą prawdę i ewangeliczne zasady moralne. Jako naukowiec i duszpasterz odpowiedzialny za formowanie i umacnianie życia moralnego dawał konkretne wskazówki, jak należy żyć i co należy czynić, aby życie chrześcijańskie stawało się coraz doskonalsze. W swoich licznych publikacjach i wystąpieniach podejmował najbardziej aktualne zagadnienia i wyzwania ówczesnego czasu. Ks. Bajda pragnął wyjść naprzeciw temu wszystkiemu, co niósł ze sobą współczesny świat i w ten sposób przyczynić się do właściwego ukształtowania życia moralnego chrześcijan.

W przekazywanym przez ks. Bajdę orędziu moralnym nie mogło więc zabraknąć także odniesień do życia społecznego. W całokształcie problematyki społecznej, którą podjął w swoim nauczaniu ks. Bajda, można odnaleźć zagadnienia o kluczowym znaczeniu dla życia społecznego człowieka. Do istotnych zagadnień – oprócz szeroko pojętej tematyki małżeńsko-rodzinnej – trzeba bez wątpienia zaliczyć kształtowanie postawy patriotycznej. Zabiegając tak usilnie o odnowę życia społecznego, pragnął, aby moralnie zdrowe społeczeństwo kształtowało odpowiedzialnych i wrażliwych na miłość ojczyzny obywateli.

Już w tym miejscu należy stwierdzić, że temat patriotyzmu, czyli odpowiedzialności za ojczyznę, podejmowany przez ks. Bajdę w publikacjach naukowych i popularno-naukowych (np. felietony w „Naszym Dzienniku”) wniósł wiele ciekawych wskazówek i mądrych pouczeń². Jest to niezwykle ważne w sytuacji obecności Polski w Unii Europejskiej, w zjednoczonej Europie³. W obecnej rzeczywistości, daje się bowiem łatwo zauważyć, że nowe pokolenie Polaków wzrasta w kontekście jakiejś pustki, zniechęcenia, osłabienia woli życia, duchowego wykorzenia i braku wrażliwości na to, co znaczy „ojczyzna”, służba ojczyźnie, poświęcenie dla niej. Co więcej, mówienie o ojczyźnie i o miłości ojczyzny wielu Polaków dzisiaj drażni. Wynika to nie tylko ze współczesnej alergii na patos i gołosłowność. Socjologowie sygnalizują zatrważająco niską ocenę własnego narodu u wielu dzisiejszych Polaków, zwłaszcza u młodych. Wielu z nich wyjeżdżających za granicę wstydi się tego, że są Polakami. Chcąc więc mieć trwałą i znaczącą pozycję w Europie należy promować własną ojczyznę. Nie może być mniej miłości do Polski, jeśli jest więcej Europy, bo wówczas Europa będzie uboższa o to dobro, które jest zakotwiczone w naszej ojczyźnie– Polsce.

W tej perspektywie istotnym zadaniem na dzisiaj jest ukazanie na nowo bogac-

Radia Maryja, a także współpracował z Telewizją Trwam. Bronił suwerenności Polski m.in. w liście, jaki wystosował 6 maja 2008 roku do prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Odnosząc się do ratyfikacji traktatu reformującego Unię Europejską przestrzegał przed postawą neutralności.

² Zob. szerzej: zebrane felietony ks. Jerzego Bajdy publikowane na łamach „Naszego Dziennika”: *Obrona i promocja rodziny. Zamyślenia Księdza Profesora Jerzego Bajdy*, red. M. Kluz, J. Młyński, Sandomierz 2015.

³ Por. szerzej: J. Bajda, *Jan Paweł II – promotor rodziny – w kontekście procesów integracyjnych w Europie*, „Studia nad Rodziną” 7/2 (2003), s. 55-77; J. Bajda, *Jutro Europy i świata*, w: R. Buttiglione, *Filozoficzne rozumienie Europy*, Lublin 1997, s. 2-3.

stwa i wartości ojczyzny oraz moralnych aspektów i powinności związanych z patriotyzmem i co wydaje się najważniejsze – nieustanne prowadzenie od najmłodszych lat dzieła wychowania do czci, szacunku i miłości własnej ojczyzny i przyjaźni z innymi narodami. Te wszystkie aspekty można odnaleźć w nauczaniu moralnym ks. prof. Bajdy. I należy zaznaczyć, że pisał o tych sprawach odważnie, zgłębiając najważniejsze problemy.

2. Powinności moralne związane z miłością ojczyzny

Myśli, które składają się na pojęcie „ojczyzna”, w doświadczeniu i przekazie ks. Bajdy mają wiele wątków i korelatów. Są nimi: ziemia, ludzie, rodzina, dzieje, historia, tradycja, język, religia, kultura. Tak rozumiana ojczyzna jest dobrem fundamentalnym, jest ona, jeśli tak można powiedzieć, „nośnikiem” wielorakich wartości dla osoby jako jednostki i wspólnoty osób. Ale ks. Bajda powołany do służby wartościom teologicznym i moralnym widział również ojczyznę w perspektywie wiary. Ojczyzna jest dla niego darem Boga, Bożą tajemnicą. Ojczyzna jest także matką, którą mamy obowiązek miłować. Stosuje się więc do niej prawo zawarte w IV przykazaniu. Obowiązek czci i miłości jawi się jako bezwarunkowy. W tej miłości zawiera się też postawa wdzięczności. Jako źródło bytu ludzkiego ojczyzna uczestniczy w wielkości i powadze Stwórcy. Ks. Bajda przypisał jej także pewne uczestnictwo w Chrystusowym dziele zbawczym i dziele uświęcania ludzi przez Ducha Świętego. Wprawdzie nadprzyrodzone dzieło zbawcze dokonuje się w Kościele i on jest matką naszego zbawienia, niemniej jednak ojczyzna rodzi dzieci dla Kościoła oraz otwiera mu i toruje drogę do wykonywania właściwej misji i z tego tytułu zasługuje na głębszą cześć.

Ks. Bajda, mówiąc na temat ojczyzny, powoływał się na słowa Soboru Watykańskiego II, zawarte m.in. w dekrecie o misyjności Kościoła, zachęcającym chrześcijan, aby „żyjąc dla Boga i Chrystusa w uczciwej atmosferze swego narodu, jako dobrzy obywatele pielęgnowali prawdziwą i skuteczną miłość ojczyzny, i unikali wszelkiej pogardy dla innej rasy oraz przesadnego nacjonalizmu”⁴. Podobną myśl wyraża „Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym”. Czytamy w niej: „Niech obywatele pielęgnować wielkodusznie i wiernie miłość ojczyzny, jednak bez ciasnoty duchowej, tak by mieli również wzgląd na dobro całej rodziny ludzkiej”⁵. Trzeba wyraźnie podkreślić, że Kościół, który czerpie inspiracje z Ewangelii Jezusa Chrystusa, od samego początku nauczał, że miłość ojczyzny jest obowiązkiem wszystkich chrześcijan. Obowiązek ten sięga tak daleko, że w pewnych warunkach może nawet wymagać złożenia ofiary z własnego życia.

Ks. Bajda, który pracował dla dobra Kościoła Chrystusowego, całym sercem

⁴ Sobór Watykański II, *Dekret o działalności misyjnej Kościoła „Ad gentes divinitus”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 1986, nr 15.

⁵ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, nr 75.

starał się rozbudzić u wiernych poczucie odpowiedzialności za ojczyznę. Czynił to w niektórych swoich artykułach naukowych, a zwłaszcza przez wspomniane felietony publikowane w „Naszym Dzienniku”. Ukazywał w nich cel i potrzebę rozwijania zdrowego i autentycznego patriotyzmu. Uświadamiał, że chrześcijanin, który wsłuchuje się w słowa Pana i realizuje je w codziennym życiu, nie może przejść obojętnie wobec tego wszystkiego, co kryje się pod pojęciem ojczyzna. Pragnął więc, aby każdy chrześcijanin potrafił – wyrażając wdzięczność za wszelkie otrzymane dobra od społeczeństwa – szczerym sercem miłować swoją ojczyznę.

W czym praktycznie – zdaniem ks. Bajdy – ma się przejawiać prawdziwa miłość do ojczyzny, czyli zdrowy i autentyczny patriotyzm? Jest rzeczą oczywistą, że miłość ojczyzny nie polega wyłącznie na uczuciu. Wyżej więc niż więzi uczuciowe trzeba cenić miłość jako życzliwe nastawienie woli wobec ojczyzny – pragnienie dla niej prawdziwego dobra. Życzliwość ta kieruje się ostatecznie do ludzi, czyli do narodu, podstawowego elementu ojczyzny.

Zdaniem ks. Bajdy przejawem prawdziwej i autentycznej miłości ojczyzny nie są też tylko piękne i uroczyste deklaracje słowne, ale przede wszystkim dobre czyny, praktyczne postawy. Dobre czyny i postawy mają szczególnie uwidaczniać się w solidnej pracy wykonywanej dla dobra wspólnego. Tylko bowiem praca, wytrwała i ofiarna, może zapewnić ojczyźnie pomyślność, dobrobyt, pokój i rozwój. Potrzeba dziś konkretnej służby dla dobra ojczyzny. Ta służba polega na poświęcaniu swoich sił, zdolności, troski i starań dobru wspólnoty, podporządkowaniu jej interesów osobistych⁶.

Według ks. prof. Bajdy świadectwem autentycznej miłości ojczyzny jest troska o jej pomyślny rozwój gospodarczy, społeczny, kulturalny, intelektualny, a także rozwój religijny i moralny. Dowodem prawdziwego patriotyzmu jest też troska o poprawne, życzliwe stosunki między ludźmi, szacunek dla wszystkich ludzi, nawet inaczej myślących, pochylanie się nad potrzebującymi, walka o sprawiedliwość i solidarność. Odpowiedzialność za ojczyznę oznacza również zakaz wyrządzania szkody własnemu narodowi i troskę o to, by nie czynili tego inni⁷.

Szczególnym przejawem troski i odpowiedzialności człowieka za ojczyznę jest gotowość do składania dla niej ofiar. „Miłość – podkreślał ks. Bajda – potwierdza się przez gotowość do ofiary”⁸. Im większa będzie ofiarność, tym bardziej człowiek będzie mógł cieszyć się wraz z bliźnimi jej owocami. Kamieniem probierczym prawdziwej miłości ojczyzny będzie przede wszystkim gotowość oddania za nią swojego życia. Czasy współczesne – jak uczył ks. Bajda – nie zawsze jednak wymagają od Polaków ofiary krwi, ale żądają nie mniejszego wysiłku w pracy codziennej oraz wzmoczonego poczucia odpowiedzialności za ojczyznę. Należy więc postawić sobie wymagania uczciwego i szlachetnego życia, bezinteresowności, poszanowania god-

⁶ Por. S. Wyszynski, *Służba matce ojczyźnie*, w: *Z dziejów polskiego patriotyzmu. Wybór tekstów*, red. J. Kloczkowski, Kraków 2007, s. 320-333.

⁷ Por. J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj*, Poznań 2005, s. 7-28.

⁸ J. Bajda, *Rodzina miejscem Boga i człowieka*, Łomianki 2005, s. 152.

ności każdego człowieka, umiłowania prawdy, wolności i pokoju oraz tych wszystkich wartości, które służą dobru człowieka i ojczyzny⁹.

Prawdziwy patriotyzm zobowiązuje też człowieka do szacunku i wierności wobec dziedzictwa, „któremu na imię „Polska”. Dziedzictwo jest wartością, której nie wymyślił człowiek. Jest to trwanie człowieka, w określonym miejscu i uczestnictwo w określonych darach, jako trwanie w darze stworzenia¹⁰. W nauczaniu ks. Bajdy słowo „dziedzictwo” pojawia się wielokrotnie. Jest ono filarem, fundamentem przekazu o ojczyźnie. Ma wymiar *sacrum*. W jego rozumieniu, na podstawowe elementy dziedzictwa składają się: ziemia, dziedzictwo wiary, kultura i związana z nią tradycja oraz historia.

Związek z ziemią leży u podstaw dziedzictwa: „Abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1, 28). Ziemię należy widzieć jako święty dar Boga. W niej odbija się świętość Boga. Ukazując ziemię jako święty dar Boga, należy apelować do rolników, aby z miłością stali przy ziemi, szanowali ją i bronili ten polski grunt do ostatniej skiby. Wszyscy ludzie mają okazywać szacunek dla ziemi i dla godności pracujących na roli. Rolnicy bowiem żywią i bronią narodu. Mają zatem szczególną rolę w posiadaniu i utrzymaniu dziedzictwa. Rolnicy też stanowią element stałości i trwania. Owa stałość i trwanie wypływają z faktu posiadania ziemi i przekazywania jej następnym pokoleniom. Pozycja rolnika jest zatem jakby u samych podstaw dziedzictwa.

Idąc dalej trzeba stwierdzić, że dziedzictwo to nie tylko podstawa bytu materialnego. Dziedzictwem na równi, a może niejako jeszcze bardziej, jest to wszystko, co stanowi jego duchowy wymiar. Polska – jak podkreślał ks. Bajda – to przede wszystkim dziedzictwo duchowe. Dlatego istotnym obowiązkiem obywateli jest troska zachowania tego dziedzictwa¹¹. U podstaw dziedzictwa duchowego jest wiara. Wiara jest i zawsze była ostoją i ratunkiem dla narodu na trudnych drogach jego historii.

Trwała obecność wiary jest też nośnikiem polskiej tradycji. „Mamy swój honor i poczucie tożsamości, mamy swoją tradycję” – pisał w jednym z felietonów ks. Bajda¹². Tradycja w ogólnym sensie oznacza sumę procesów i zwyczajów zdobytych i ustanowionych w historii i przekazywanych z pokolenia na pokolenie. W nauce ks. Bajdy tradycja ma wymiar *sacrum*. Tradycja zapewnia ciągłość tego, co zostało rozpoczęte, zapewnia więc jakieś zasadnicze trwanie dziedzictwa. W przekazie ks. Bajdy tradycja oznacza odwołanie się do przeszłości, z myślą o tym, co należy do „dziś”, z troską o przyszłość. W tym też kontekście ks. Bajda uważał tradycję

⁹ Por. J. Bajda, *Ku odnowionej Polsce*, „Sprawy Rodziny” 73/1 (2006), s. 94-102. Por. także: J. Bajda, *Bioetyka a godność osoby ludzkiej*, w: *Rodzina wiosną dla Europy i świata. Wybór tekstów z IV Światowego Kongresu Rodzin*, red. K. Mazela, Warszawa 2007, s. 505.

¹⁰ Por. J. Bajda, *Feministki, papież i Europa*, w: *Obrona i promocja rodziny. Zamyślenia Księdza Profesora Jerzego Bajdy*, s. 35-36.

¹¹ Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 66.

¹² J. Bajda, *Feministki, papież i Europa*, s. 36.

za podstawę rozwoju narodu¹³.

Przez swój chrześcijański charakter tradycja nosi znamiona świętości. Przynależność bowiem do świętego staje się podstawą moralnej świętości. Ten manifestujący się charakter świętości w polskiej tradycji wskazuje zarazem, że jest ona konieczna i jakoś niepodważalna. Tylko bowiem co ma znamiona świętości, może zapewnić sens ludzkiego życia. W rozumieniu ks. Bajdy na tradycję polską składa się w szczególnej mierze wszystko to, co w jakiś sposób dotyczy kultu, a więc relacji do Boga, Maryi i świętych. Święta obchodzone w Polsce odznaczają się bogato zapisaną tradycją. Święta Bożego Narodzenia mają wymowę rodzinności i ludzkiej solidarności. One zbliżają ludzi do siebie, ludzi czynią ludźmi i przez to obdarzają ich prawdziwym szczęściem. Również święto Zmartwychwstania Pańskiego ma specyficzną polską tradycję związaną z liturgią Wielkiego Tygodnia. W ten sam ciąg tradycji wpisał ks. Bajda uroczystość Bożego Ciała i tradycje świąt maryjnych. Do zapisu należy włączyć także polskie kołеды, pieśni religijne, godzinki o Najświętszej Maryi Pannie. Z ducha narodu zrodziły się też śpiewane w Wielkim Poście Gorzkie Żale, których nie ma gdzie indziej. One są polskimi lamentacjami nad cierpieniem Boga za nas i nad naszą wobec Niego niewdzięcznością, i w ciągu wieków były one źródłem duchowej siły dla Polaków wystawionych na tak trudne i bolesne próby dziejowe¹⁴.

Tak więc można powiedzieć, że aby spłacić dług ojczyźnie, trzeba strzec w sobie i w drugich ojczystego obyczaju. Tradycja i związana z nią obrzędowość jest spoiwem dla narodu. Powtarzalność obyczaju i obrzędu sprawia, że stanowią one czynnik utrwalania zbiorowości – zapewnia jej ciągłość. Tradycja należy do kategorii nakazu. Jest sposobem bycia człowieka i narodu, sposobem utrwalania dziedzictwa. Dziedzictwo związane z tradycją jest gruntem, na którym spotykają się różne pokolenia¹⁵.

W nauczaniu ks. Bajdy ważnym elementem dziedzictwa jest też historia narodu, którą człowiek powinien kochać, szanować i nigdy o niej nie zapominać¹⁶. Człowiek bowiem oderwany od przeszłości, od historii więdnie i zamiera, jak drzewo bez korzeni. Według ks. Bajdy w historii ojczyzny pierwsze miejsce zajmuje Chrystus. On jest fundamentem bytu narodowego. „Niestety słabością Europy – jak twierdził Ks. Profesor – jest zagubienie więzi z Bogiem i tym samym utrata autentycznej podstawy moralności”¹⁷. Tymczasem bez Chrystusa nie można zrozumieć historii Polski, a także i Europy¹⁸. Gdyby ktoś chciał oderwać Chrystusa od historii polskiej, poeł-

¹³ Por. J. Bajda, *Ku odnowionej Polsce*, s. 96-97.

¹⁴ Por. W. Korzeniowska, *Bogactwo i różnorodność tradycji w kulturze polskiej*, w: *Dziecko w świecie tradycji*, t. VII, red. F. Ziemiński, W. Korzeniowska, B. Dymara, Kraków 2002, s. 89-93.

¹⁵ Por. K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym*, t. II: *Naród. Ojczyzna. Patriotyzm. Państwo. Pokój*, Lublin-Kielce 2006, s. 84-88.

¹⁶ Por. J. Bajda, *Feministki, papież i Europa*, s. 93.

¹⁷ J. Bajda, *Rodzina miejscem promocji godności osoby ludzkiej – w perspektywie przyszłości Europy*, „Sprawy Rodziny” 77/1 (2007), s. 56.

¹⁸ Por. J. Bajda, *Jan Paweł II w Polsce (1997). Papieskie przesłanie dla Europy*, „Ethos” 41-42

niłby zły czyn, bo Chrystus przez wieki był źródłem największych wartości, które zostały urzeczywistnione w życiu polskiego narodu. Potwierdził to papież Jan Paweł II mówiąc: „Nie sposób zrozumieć dziejów narodu polskiego – tej wielkiej tysiącletniej wspólnoty, która tak głęboko stanowi o mnie, o każdym z nas, bez Chrystusa. Jeślibyśmy odrzucili ten klucz dla zrozumienia naszego narodu, narazilibyśmy się na zasadnicze nieporozumienie”¹⁹. Chrystus był w narodzie i z narodem zwłaszcza w chwilach trudnych doświadczeń. W ciągu tysiąca lat swojej historii Polacy niejednokrotnie odczuwali gorycz opuszczenia. Nigdy jednak nie byli osamotnieni. Zawsze bowiem był z nimi Chrystus ukrzyżowany, który przyciągał ich do swego Serca swoją czułą miłością²⁰.

W wymiarze ojczyzny z Chrystusem złączona jest Maryja²¹. Zdaniem ks. Bajdy specyfika polskiego chrześcijaństwa od początku dziejów jest Maryjną drogą wiary²². Królestwem Maryi było całe średniowieczne uniwersum, które swym charakterem nazaczyło również i dzieje Polski. Dzieje Polski zaczynają się od pieśni *Bogurodzica*. W tej najstarszej pieśni zawarte są główne prawdy wiary i zasady moralności. *Bogurodzica* jest więc niejako dokumentem życia Polaków, który trzeba wiernie zachowywać²³.

Nieocenione jest znaczenie Jasnej Góry w życiu Polaków i w doświadczeniu dziejów. Jakże zbawienne dla naszego narodu, nie tylko w czasie szwedzkiego potopu i szwedzkiej niewoli, lecz zawsze w ciągu długich wieków okazywało się to, że był on w słodkiej niewoli Jasnej Góry. Słusznie nazywa się ta Góra Jasną, bo z niej Niebieska Matka była dla narodu polskiego światłem nawet wtedy, gdy gasły wszystkie inne światła²⁴. Obraz Jasnogórski odzwierciedla całą treść i doświadczenie wiary zawarte w pieśni *Bogurodzica*, a więc cały początek wiary i dziejów Polaków. Jasnogórski obraz posiada dla Polaków także wymiar moralnej wolności. Jan Paweł II tak mocno związany z Jasną Górą stwierdził: „Tutaj zawsze byliśmy wolni”²⁵. Można więc powiedzieć, że Jasna Góra jest miejscem, w którym niejako w całej syntezie

(1998), s. 109-118. Por. także: J. Bajda, *Europa i „człowiek”*, w: *Obrona i promocja rodziny. Zamyślenia Księdza Profesora Jerzego Bajdy*, s. 231-233.

¹⁹ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. na Placu Zwycięstwa (Warszawa – 2 czerwca 1979)*, w: tenże, *Nauczanie społeczne. Pielgrzymka do Polski 2-10 VI 1979*, t. 1, Warszawa 1982, s. 21.

²⁰ Por. J. Bajda, *Wokół pewnego sporu*, w: *Obrona i promocja rodziny. Zamyślenia Księdza Profesora Jerzego Bajdy*, s. 94.

²¹ Por. tamże.

²² Por. J. Bajda, *Rodzina miejscem Boga i człowieka*, s. 153-158.

²³ Por. A. Pawelczyńska, *O istocie narodowej tożsamości. Polacy wobec zagrożeń*, Lublin 2010, s. 99-101.

²⁴ Papież Jan Paweł II r. zanim przyjechał do Polski, aby świętować sześćsetlecie obecności jasnogórskiej ikony w dziejach narodu, w modlitwie 25 sierpnia 1982 r. wypowiedział prawdę o tym, że „wizerunek jasnogórski jest trwałym wyrazem tego, jak historia naszego Narodu związała się z Maryją – i trwale z Nią wiąże”. Cyt. za: J. Nagórny, *Moja Ojczyzna – Ojczyzna Jana Pawła II*, w: *Z Karolem Wojtyłą myśląc Ojczyzna*, red. W. Chudy, Lublin 2002, s. 193.

²⁵ Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej pod Szczytem Jasnej Góry (Częstochowa – 4 czerwca 1979)*, w: tenże, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2005, s. 50.

skoncentrowały się dzieje Polaków. W tym kryterium mieści się również całe odczucie i historyczne doświadczenie chrześcijańskiego narodu. Chrześcijanin kochający swoją ojczyznę musi o tym zawsze pamiętać.

Szczególnym znakiem Bożej obecności w historii ojczyzny są ludzie święci, bohaterowie zmagających na polach bitewnych, uczeni, literaci, politycy, a także ludzie „zwykli”, bezimienni, nieznani, starzy i młodzi. To im Polska zawdzięcza przetrwanie tylu groźnych burz dziejowych. Oni są najszlachetniejszym tworzywem i zwornikiem dziedzictwa. To właśnie dzięki tym ludziom, bohaterom, dzięki ich ofierze Polska nie zginęła²⁶. Dlatego o tej ofierze nie wolno nigdy zapomnieć. W imię nie tylko miłości, lecz nade wszystko sprawiedliwości. Czyny tych, którzy odeszli, są zatem zobowiązaniem dla człowieka.

Analizując nauczanie ks. Bajdy na temat dziedzictwa można stwierdzić, że widział je on jako wielkie dobro dla Polaków. Dziedzictwo, które stanowi ojczyznę, jest zatem szczególną wartością, przedmiotem dążenia, gdyż to właśnie należy do istoty dobra. Jako dobro dziedzictwo stanowi jednocześnie zobowiązanie do wierności i zadań wobec niego. Zadania wobec dziedzictwa wiążą się z kategorią powinności moralnej. Doświadczenia wartości bowiem nie można przyjąć bez odniesienia do powinności. Powinność ma zawsze charakter imperatywu moralnego wyrażającego się w sumieniu. Zadania wobec dziedzictwa mogą być więc najogólniej ujęte jako moralny imperatyw czynu patriotycznego²⁷.

U progu tych zadań – zdaniem ks. Bajdy – jest przyjęcie dziedzictwa związane z potwierdzeniem własnej tożsamości, a także z moralną odpowiedzialnością za dar. Papież Jan Paweł II na Błoniach krakowskich w 1979 r. zobowiązał człowieka do przyjęcia dziedzictwa z wiarą, nadzieją i miłością. Przyjęcie dziedzictwa oznacza więc wierność wartościom, które wraz z dziedzictwem zostały człowiekowi dane i zadane. „O ile pozostajemy wierni nauczaniu Papieża – uświadamiał ks. Bajda – mamy większe prawo nazywać się Europą niż ci, którzy odrzucili Boga i tym samym zdradzili prawa człowieka. Nie podzielam optymizmu tych, którzy twierdzą, że prawodawstwo unijne nie zagraża naszej suwerenności moralno-kulturowej”²⁸.

W tej perspektywie obowiązkiem moralnym człowieka jest także nieustannie bronić dziedzictwa, czyli prawdy i prawa do tradycji, historii narodu i kultury ojczystej²⁹. Obrona ta wiąże się również z obroną ładu moralnego w życiu osobistym, rodzinnym, zawodowym i społecznym. Obrona dotyczy wszystkiego, co wiąże się z „korzeniami” dziedzictwa. Korzenie bowiem stanowią o możliwości życia i rozwoju. Drzewo nie może rozwijać się bez korzeni. Bez korzeni więdnie, usycha i zamiera. Podobnie i człowiek, aby naprawdę rozwijał się duchowo, musi pamiętać

²⁶ Por. L. Elektorowicz, *Pojęcie Ojczyzny – wczoraj i dziś*, w: *Z Karolem Wojtyłą myśląc Ojczyzna*, s. 82-83.

²⁷ Por. K. Ryczan, *Wierność dziedzictwu a tożsamość narodowa*, w: *Szkola miejscem kształtowania postawy patriotycznej*, red. I. Skubiś, Częstochowa 1988, s. 9-25.

²⁸ J. Bajda, *Feministki, papież i Europa*, s. 38.

²⁹ Por. J. Bajda, *Wokół pewnego sporu*, s. 93-94.

o korzeniach, z jakich wyrósł. Jeśli o tych korzeniach zapomina, grozi mu śmierć duchowa. Trzeba też pamiętać o tworzeniu dziedzictwa. W tym tworzeniu dziedzictwa można wyodrębnić dwa zasadnicze zadania: podstawowe idee przekazać następnym pokoleniom i wzbogacić dziedzictwo, czyli spowodować jego rozwój, dostosować wartości do potrzeb miejsca i czasu. To tworzenie dziedzictwa jest zarazem sposobem spłacenia długu, jaki zaciąga się wobec dziedzictwa.

W nauczaniu ks. Bajdy widać więc wyraźnie, że zadania wobec dziedzictwa mają moc imperatywu sumienia dla człowieka. Imperatywu, w którym polskość jest widziana jako przedmiot świadectwa, obowiązku i odpowiedzialności.

Z nauczania ks. Bajdy wynika ponadto, że prawdziwa troska i odpowiedzialność za ojczyznę łączy się również z głębokim szacunkiem do tego wszystkiego, co stanowi wartość innych narodów. Wymaga uznania i przyjęcia wszelkiego dobra znajdującego się poza człowiekiem i gotowości do moralnego doskonalenia się w oparciu o dorobek i doświadczenie innych narodów. Siłą twórczą prawdziwego patriotyzmu jest więc autentyczna miłość, wolna od nienawiści, bo nienawiść to mur, który oddziela człowieka od człowieka w narodzie. Postawa nienawiści niesłychanie więc zuboża własny naród, pozbawiając go możliwości korzystania z dorobku całej ludzkiej rodziny³⁰. Miłość ojczyzny, która rodzi nienawiść, fanatyzm i niesprawiedliwość wobec innych narodów, nie jest niczym innym, jak tylko zwyrodniałą stronniczością. Trudno mówić o zdrowym patriotyzmie, jeśli się nienawidzi inne narody. Chrześcijańskie pojęcie miłości ojczyzny jest dalekie od szowinizmu, ksenofobii oraz od nacjonalizmu i kosmopolityzmu, który marzy o wszystkich narodach i o całej ludzkości, a nie chce pracować dla tego, co najbliższe – dla swej ojczyzny³¹.

Mówiąc o odpowiedzialności za ojczyznę ks. Bajda często przypominał i wskazywał na potrzebę nieustannego nawracania się z licznych grzechów i wad narodowych. Do najbardziej niebezpiecznych zaliczał: alkoholizm, narkomanię, demoralizację dzieci i młodzieży, korupcję, zabijanie dzieci nienarodzonych oraz kryzys życia małżeńsko-rodzinnego³². Wszystkie te słabości – zdaniem ks. Bajdy – poważnie zagrażają prawidłowemu rozwojowi kraju. Prawdziwa miłość ojczyzny wymaga więc od wszystkich nieustannej pracy nad sobą i walki z nałogami i wynaturzeniami. Jest to istotne zadanie moralne nie tylko dla pomyślności ojczyzny, ale i dla prawidłowego rozwoju życia chrześcijańskiego człowieka. Praca nad samym sobą, nad swoimi wadami wymaga wielu ofiar, wyrzeczeń, poświęceń i cierpliwości. Ale odniesione zwycięstwo daje wielką radość i pokój. Przynosi szczęście człowiekowi i pożytek ojczyźnie.

Według ks. Bajdy prawdziwa miłość ojczyzny domaga się również dzisiaj odważnego reagowania indywidualnego i poprzez organizacje pozarządowe na per-

³⁰ Por. *Konferencja Episkopatu Polski, List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie*, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paryż 1975, s. 707-708.

³¹ Por. A. Lepa, *O patriotyzmie w mediach*, „Wychowawca” 4(2003), s. 12. Por. także: H. Łuczak, *Wierność dziedzictwu*, Lublin 1985, s. 121.

³² Por. J. Bajda, *Powołanie małżeństwa i rodziny*, Łomianki 2010, s. 153.

misywną pedagogikę w szkołach, na niepotrzebną pracę w niedzielę, na złe treści przekazywane w mass mediach itp. Zarazem trzeba mocno podkreślić, że nie wolno się lękać wpływów z zewnątrz. Byłoby to dowodem takiej samej niedojrzałości, jak postawa odrzucania z góry wszystkiego, co rodzime. Nie chodzi o lęk przed nowością, ale o lęk przed złem. I nie chodzi o upieranie się przy tym, co było dotychczas, ale o budowanie takiej atmosfery w ojczyźnie, żeby się możliwie każdy człowiek czuł naprawdę u siebie³³.

3. Formacja patriotyczna

Niezwykle ważnym zadaniem moralnym w obecnej polskiej rzeczywistości jest wychowanie do właściwej pojętej miłości ojczyzny. Człowiek prawdziwie kochający ojczyznę, poznający jej historię, kulturę, religię, angażujący się w budowanie jej pomyślności, staje się człowiekiem pokoju i wysokiej kultury, prawym i odpowiedzialnym obywatelem narodu. Zdawał sobie z tego sprawę ks. prof. Bajda, dlatego tym zagadnieniom poświęcił wiele miejsca zwłaszcza w swoich felietonach publikowanych na łamach „Naszego Dziennika”.

Według ks. Bajdy wychowanie patriotyczne ma miejsce głównie w domu rodzinnym. Dom rodzinny odgrywa fundamentalną rolę w wychowaniu na wszystkich płaszczyznach, w tym szczególnie w wychowaniu do miłości ojczyzny. „Rodzina – uświadamiał ks. Bajda – jest źródłem istnienia i żywotności narodu”³⁴. Z domu rodzinnego młody człowiek powinien wynieść pierwsze fascynacje ojczystym językiem, kulturą, tradycją, historią³⁵. Zanikające już dziś wielopokoleniowe rody stwarzały warunki do tworzenia specyficznej atmosfery, która kładła podwaliny pod budzenie się uczuć narodowych. Dziadkowie opowieściami o dawnych dziejach zaszczepliwi poczucie więzi z przodkami. Łatwiej było wówczas zrozumieć młodym, ile zawdzięczają przeszłym pokoleniom. W rodzinie powinno uczyć się pierwszych modlitw i zaszczepliwać podstawy głębokiej religijności. Nauka pacierza, podstawowych prawd wiary, kultywowanie typowo polskich tradycji świątecznych ma ważne znaczenie dla przyszłej formacji religijno-patriotycznej. „Można więc powiedzieć – przytaczając słowa ks. Bajdy – że istnienie narodu zależy od tego, czy serca ojców i matek są tak szerokie i bogate, aby pomieścić całą treść narodowego dziedzictwa i duchowej tradycji przodków żyjących heroiczną wiarą, aby ten posag przekazać młodym, otwierającym oczy i umysły na odczytanie sensu świata; czy blask miłości ojcowskiej sięga tak daleko w przestrzeń duchowa narodu, by wszystko, co oświeca, mogło objawić się w oczach młodego człowieka jako Ojczyzna, wspólny dom

³³ Por. J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj*, Poznań 2005, s. 20-21.

³⁴ J. Bajda, *Rodzina miejscem Boga i człowieka*, s. 155. Por także: J. Bajda, *Rozpad „humanizmu” oświeceniowego czy „katastrofa antropologiczna”*, „Sprawy Rodziny” 73/1 (2006), s. 90.

³⁵ Por. J. Bajda, *Znaczenie rodziny dla kultury*, w: *Teologia, kultura, współczesność*, red. Z. Adamek, Tarnów 1995, s. 41-62.

wszystkich jego braci”³⁶.

Wychowanie patriotyczne to także kształtowanie cnót obywatelskich, czyli zachowań, w których przejawia się troska o ojczyznę, realizuje się konkretne poczucie odpowiedzialności za jej rozwój. Ważną cnotą jest ofiarność, bez której nie ma pozytywnego stosunku do ojczyzny i jej spraw. Dom rodzinny ma być miejscem, gdzie wyrabia się w dzieciach umiejętność wyrzekania się na rzecz innych, gotowość do ofiar³⁷.

Z cnotą ofiarności łączy się cnota wierności, która przejawia się w wytrwałej, wiernej służbie dla państwa, rzetelnym wypełnianiu obowiązków obywatelskich. Do cnót obywatelskich należy zaliczyć pracę i pracowitość. Poprzez pracę człowiek urzeczywistnia swoją godność, bardziej staje się człowiekiem³⁸. Z tego powodu praca łączy się z wychowaniem a zarazem rodziną, która jest jej pierwszą wewnętrzną szkołą. „Pracując, człowiek współpracuje z Bogiem i z ludźmi i tak tworzy dobro powszechne: dobro rodziny, narodu, państwa”³⁹. Do istotnych cnót obywatelskich ks. Bajda zaliczał również tradycyjne polskie cnoty, z których na szczególną uwagę zasługuje gościnność i pietyzm w stosunku do tego co ojcyste, co polskie. Z tego wynika, jak wielkie pole do działania stoi przed wychowawcami, a zwłaszcza przed rodzicami, gdyż to oni stanowią główny ośrodek przekazu wartości i postaw patriotycznych⁴⁰.

Zdaniem ks. Bajdy ważne zadanie w wychowaniu do miłości ojczyzny ma do spełnienia polska szkoła. Szkoła kontynuuje i ubogaca wychowanie patriotyczne wyniesione z domu rodzinnego, kształtując poczucie odpowiedzialności za ojczyznę, za wszystko, co ją stanowi. Do głównych zadań szkoły należy formowanie intelektualne, a przez to utrwalanie postaw patriotycznych. Najważniejszą rolę odgrywają takie przedmioty jak: historia, język polski, geografia i przyroda (biologia), muzyka, wiedza o społeczeństwie. Historia łączy wolę przeszłych pokoleń z obecną⁴¹. Literatura – poprzez ukazywanie losów bohaterów narodowych - motywuje do naśladownictwa, a także uczy piękna rodzimej mowy. Geografia i biologia ukazują wyjątkowość przyrody i krajobrazu polskiego (pomocne są w tym zakresie wycieczki krajoznawcze). Wychowanie muzyczne uwrażliwia na piękno rodzimej tradycji w tym zakresie. Wiedza o społeczeństwie powinna wskazywać na główne zadania życia narodowego w dobie obecnej. Ważne miejsce w pracy szkoły odgrywają również uroczystości patriotyczne, pogadanki wychowawcze oraz ogólna dyscyplina, która sprzyja formowaniu prawych charakterów⁴².

Pielęgnowanie katolickiego wątku w kulturze narodowej w głównej mierze przy-

³⁶ J. Bajda, *Prawa narodu a prawa rodziny*, w: *Obrona i promocja rodziny. Zamyślenia Księdza Profesora Jerzego Bajdy*, s. 67.

³⁷ Por. J. Bajda, *Rodzina miejscem Boga i człowieka*, s. 152.

³⁸ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem exercens”*, Rzym 1981, nr 76.

³⁹ S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, Warszawa 1957, s. 38.

⁴⁰ Por. J. Bajda, *Etos rodziny fundamentem społeczeństwa*, „Z pomocą Rodzinie” 5 (1990), s. 12-23.

⁴¹ Por. Z. Balicki, *Zasady wychowania narodowego*, Warszawa 1909, s. 4-5.

⁴² Por. K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym*, s. 121-296.

należy do zadań Kościoła. Ks. Bajda uświadamiał, że czasie zaborów, a także w okresie komunizmu Kościół nie tylko prowadził do Chrystusa, ale był ostoją polskości. Również w czasach liberalizmu i postmodernizmu zmuszony jest w dalszym ciągu spełniać te zadania. Tak się składa, że wróg katolicyzmu jest najczęściej wrogiem Polski. Liberalizm, podobnie jak komunizm usiłuje zniszczyć wiarę, wartości moralne wypracowane przez wieki i równocześnie godzi w podstawy bytu narodowego⁴³.

W tej perspektywie słuszny wydaje się też apel biskupów polskich z 14 marca 2004 r. skierowany do wiernych, w którym wyrażona została troska o przyszłość Polski w perspektywie wstąpienia do struktur Unii Europejskiej: „Szereg czynników sprawia, że pokolenie współczesnych Polaków stoi przed szansami, ale także i przed niebezpiecznymi pokusami, które będą się jeszcze bardziej wzmagać. A jest to nie tylko pokusa bierności i apatii, wycofania się z zaangażowania na rzecz wspólnoty czy pokusa emigracji. Znajdzie się także wielu polityków, którzy będą kusić i ludzi obietnicami bez pokrycia i fałszywymi receptami na łatwe szczęście. Nie wolno dać się zbałamucić. Nie istnieje droga na skróty do pomyślności i społecznego ładu. Im więcej wolności, tym więcej odpowiedzialności [...]. W perspektywie naszej obecności w Unii Europejskiej przed polskim społeczeństwem stoją wielkie zadania. Pomyślny rozwój Europy wymaga budowania cywilizacji życia i miłości. Tymczasem zagrożenia, także w naszej Ojczyźnie są wielkie. Po raz kolejny podejmuje się propagandę na rzecz zabijania nienarodzonych dzieci oraz przygotowuje się programy edukacyjne sprzeczne z prawem rodziców do wychowania dzieci w duchu własnych przekonań. Ta tendencja przed kilku laty została przezwyciężona, a dzisiaj, w imię wypaczonej wizji postępu, z uporem usiłuje się do niej wracać. Nie tylko katolikom, ale każdemu, komu miłe są wartości humanistyczne i ogólnoludzkie nie wolno uczestniczyć w kształtowaniu opinii publicznej tak, by sprzyjała zamachowi na życie człowieka [...]. Apelujemy szczególnie do młodych Polaków, którzy są naszą nadzieją, by z entuzjazmem włączyli się w dzieło kształtowania oblicza Europy w oparciu o wartości chrześcijańskie”⁴⁴.

Formowanie charakterów wymaga zatem zwrócenia większej uwagi na środowisko, w którym dorasta młodzież. Negatywną rolę odgrywają tu tzw. subkultury młodzieżowe. Identyfikując się z tymi grupami, młodzi ludzie przejmują idee anarchistyczne i konsumpcyjne. Część tych subkultur, o zabarwieniu anarchistyczno-lewicowym, utożsamia patriotyzm z faszyzmem. Niewątpliwie potrzebą chwili jest izolowanie młodych ludzi od tego typu trendów i mód. To samo odnosi się do subkultur szerzących wzorce szowinistyczne i neopogańskie⁴⁵.

Konieczna jest selekcja w wyborze programów telewizyjnych i radiowych.

⁴³ Por. J. Bajda, *Feministki, papież i Europa*, s. 35-38.

⁴⁴ „Chrześcijańska odpowiedzialność za Ojczyznę”. *Apel biskupów polskich o odpowiedzialność za przyszłość Polski i Europy w obliczu wstąpienia Polski do struktur Unii Europejskiej z 18 marca 2004 r.*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 25/5 (2004), s. 58.

⁴⁵ Por. szerzej: M. Braun-Gałkowska, *Patriotyzm – cnota zapomniana?*, w: *Szkola miejscem kształtowania postawy patriotycznej*, s. 77-90.

To samo dotyczy roztropnego czytania książek i czasopism. Szczególnie w okresie dorastania, gdy psychika jest jeszcze nieukształtowana, pojawia się realne niebezpieczeństwo przejścia postaw antypatriotycznych, natrętnie narzucanych przez propagandę, która może dać w życiu dorosłym efekt w postaci „nowego, liberalnego patriotyzmu”, od którego tylko krok do zwykłego kosmopolityzmu⁴⁶.

Według ks. Bajdy wychowanie do miłości ojczyzny, aby przyniosło pożądane skutki, musi zatem oprzeć się propagandzie mediów⁴⁷. W przeciwnym razie okaleczenie duchowe pogłębi się, doprowadzając w końcu do wyrzeczenia się polskości przez przyszłe generacje. Nowe pokolenia, pozbawione zakorzenienia w kulturze i historii Polski, coraz łatwiej będą akceptować różne modne idee i trendy religijne.

Ks. Bajda wielokrotnie podkreślał, że obecność Polski w strukturach Unii Europejskiej stawia nowe wyzwania dla zajęcia stanowiska wobec wartości patriotycznych. Pierwszoplanowym zadaniem wychowawczym staje się budowanie wspólnoty ducha, u podstaw której znajduje się godność człowieka, prawda, wolność, odpowiedzialność. Powstaje zadanie budowania ojczyzny ojczyzn. Implikuje to poszanowanie własnego narodu, ojczyzny, państwa, kultury, obyczajów, darzenie tych wartości najlepszymi uczuciami. Ale też pojawia się zadanie poznawania historii i kultury innych narodów, postrzegania różnic i wspólnych elementów, by bardziej „być” razem na globie ziemskim, zachowując to, co odrębne i budując w duchu przyjaźni, integracji, zaangażowania, solidarności, to co wspólne⁴⁸.

W związku z powyższym potrzebne jest formowanie ludzi o prawych i silnych charakterach. W domu i w szkole jest wiele okazji do ćwiczenia obowiązkowości, pracowitości, wdzięczności, posłuszeństwa, szacunku wobec własnego narodu i innych narodów. Wytrwałe egzekwowanie tych cnót jest nieodzownym elementem przyszłej formacji patriotycznej. Człowiek bez wypracowanych cnót społecznych nie zdecyduje się na poświęcenie życia za ojczyznę, nie będzie mu się nawet chciało dla niej pracować.

4. Podsumowanie

Z powyższych rozważań wynika wyraźnie, że dla ks. prof. Bajdy ojczyzna jest terenem powołania i moralnej odpowiedzialności, jest darem i jednocześnie zadaniem moralnym dla każdego człowieka. Każdy chrześcijanin powołany jest do tego, aby z całą gorliwością i stanowczością dbać o dobro ojczyzny i wszystkie jej potrzeby. Jego powinnością jest miłować ojczyznę jak własną matkę.

Ojczyzna bowiem umożliwi człowiekowi to wszystko, co jest niezbędne do ukształtowania i wzbogacenia własnej osobowości. Chrześcijanin w służbie ojczyzny może też dostrzec jedno z wielkich Bożych wezwań prowadzących do moralnej doskonałości. Tak więc żaden uczeń Chrystusa nie może przejść obojętnie

⁴⁶ Por. J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj*, s. 20-29.

⁴⁷ Por. J. Bajda, *Dziecko ocalić czy zgubić...?*, „Sprawy Rodziny” 68/4 (2004), s. 98-105.

⁴⁸ Por. T. Wójcik, *Aktywny patriotyzm*, „Wychowawca” 4 (2003), s. 17.

wobec tego wszystkiego, co kryje się pod pojęciem „ojczyzna”. Z obowiązku odpowiedzialności za ojczyznę nikt też nie może człowieka zwolnić. Odpowiedzialność za kraj ojczysty jest wymogiem chrześcijańskiej wiary. Tej odpowiedzialności człowiek uczy się najlepiej w rodzinie, ale kształtują ją także Kościół i szkoła. Szczególnie te trzy płaszczyzny – rodzina, szkoła i Kościół – są nieodzowne do właściwego uformowania postawy patriotycznej.

Analizując nauczanie ks. J. Bajdy warto też zaznaczyć, iż mocno akcentował on ponadczasowe i praktyczne znaczenie swego posłannictwa, które wyływało z ewangelizacyjnej misji Kościoła. Jego refleksja, naznaczona wielkim pietyzmem wobec wielowiekowego depozytu wiary, może stanowić wielki wzór klarownego wyrażania chrześcijańskich zasad moralnych, będących adekwatną odpowiedzią na te problemy, które niesie w sobie rzeczywistość życia ludzkiego, podlegająca ciągłym przeobrażeniom i różnorodnym kulturowym fluktuacjom.

Na pewno na takim stylu nauczania ks. Bajdy zaważyła osobista znajomość i przyjaźń z świętym Janem Pawłem II. Trudno też nie wspomnieć, iż pewien wycinek pracy naukowej ks. Bajdy odbywał się w czasie, kiedy ster Kościoła w Polsce spoczywał w dłoniach Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Refleksyjne pochylenie się nad osobą i nauczaniem ks. Bajdy, pozwala skonstatować, iż jego nauczanie wpisywało się w styl duszpasterzowania, jakim nazaczył ówczesny Kościół w Polsce Prymas Wyszyński⁴⁹. Należy mieć nadzieję, że postawa ks. Bajdy i jego cenne wypowiedzi staną się pomocne nie tylko w badaniach naukowych nad stanem myśli teologicznomoralnej drugiej połowy XX wieku, ale i w jasnym sprecyzowaniu celu i sensu życia, i ustaleniu właściwej postawy moralnej współczesnych, często zagubionych Polaków.

Literatura

- „Chrześcijańska odpowiedzialność za Ojczyznę”. Apel biskupów polskich o odpowiedzialność za przyszłość Polski i Europy w obliczu wstąpienia Polski do struktur Unii Europejskiej z 18 marca 2004 r., „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 25/5 (2004), s. 55.
- Bajda, J., Bioetyka a godność osoby ludzkiej, w: *Rodzina wiosną dla Europy i świata. Wybór tekstów z IV Światowego Kongresu Rodzin*, red. K. Mazela, Warszawa 2007.
- Bajda, J., Dziecko ocalić czy zgubić...?, „Sprawy Rodziny” 68/4 (2004), s. 98-105.
- Bajda, J., Etos rodziny fundamentem społeczeństwa, „Z Pomocą Rodzinie” 5 (1990), s. 12-23.
- Bajda, J., Europa i „człowiek”, w: *Obrona i promocja rodziny. Zamyślenia Księdza Profesora Jerzego Bajdy*, s. 231-233.
- Bajda, J., Feministki, papież i Europa, w: *Obrona i promocja rodziny. Zamyślenia Księdza Profesora Jerzego Bajdy*, s. 35-36.
- Bajda, J., Jan Paweł II – promotor rodziny – w kontekście procesów integracyjnych w Europie, „Studia nad Rodziną” 7/2 (2003), s. 55-77.

⁴⁹ Por. J. Bajda, *Rodzina miejscem Boga i człowieka*, s. 144-158.

- Bajda, J., Jan Paweł II w Polsce (1997). Papieskie przesłanie dla Europy, „Ethos” 41-42 (1998), s. 109-118.
- Bajda, J., Jutro Europy i świata, w: R. Buttiglione, Filozoficzne rozumienie Europy, Lublin 1997, s. 2-3.
- Bajda, J., Ku odnowionej Polsce, „Sprawy Rodziny” 73/1 (2006), s. 94-102.
- Bajda, J., Powołanie małżeństwa i rodziny, Łomianki 2010.
- Bajda, J., Prawa narodu a prawa rodziny, w: Obrona i promocja rodziny. Zamyślenia Księdza Profesora Jerzego Bajdy, s. 67.
- Bajda, J., Rodzina miejscem Boga i człowieka, Łomianki 2005.
- Bajda, J., Rodzina miejscem promocji godności osoby ludzkiej – w perspektywie przyszłości Europy, „Sprawy Rodziny” 77(2007), nr 1, s. 46-59.
- Bajda, J., Rozpad „humanizmu” oświeceniowego czy „katastrofa antropologiczna”, „Sprawy Rodziny” 73/1 (2006), s. 90.
- Bajda, J., Wokół pewnego sporu, w: Obrona i promocja rodziny. Zamyślenia Księdza Profesora Jerzego Bajdy, s. 94.
- Bajda, J., Znaczenie rodziny dla kultury, w: Teologia, kultura, współczesność, red. Z. Adamek, Tarnów 1995, s. 41-62.
- Balicki, Z., Zasady wychowania narodowego, Warszawa 1909, s. 4-5.
- Braun-Gałkowska, M., Patriotyzm – cnota zapomniana?, w: Szkoła miejscem kształtowania postawy patriotycznej, s. 77-90.
- Chałas, K., Kowalczyk, S., Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym, t. II. Naród. Ojczyzna. Patriotyzm. Państwo. Pokój, Lublin-Kielce 2006, s. 84-88.
- Elektorowicz, L., Pojęcie Ojczyzny – wczoraj i dziś, w: Z Karolem Wojtyłą myśląc Ojczyzna, s. 82-83.
- Jan Paweł II, Encyklika „Laborem exercens”, Rzym 1981.
- Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy św. na Placu Zwycięstwa (Warszawa – 2 czerwca 1979), w: tenże, Nauczanie społeczne. Pielgrzymka do Polski 2-10 VI 1979, t. 1, Warszawa 1982, s. 21.
- Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. odprawionej pod szczytem Jasnej Góry (Częstochowa – 4 czerwca 1979), w: tenże, Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie, Kraków 2005.
- Jan Paweł II, Pamięć i tożsamość, Kraków 2005.
- Konferencja Episkopatu Polski, List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie, w: Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974, Paryż 1975, s. 707-708.
- Korzeniowska, W., Bogactwo i różnorodność tradycji w kulturze polskiej, w: Dziecko w świetle tradycji, t. VII, red. F. Ziemiński, W. Korzeniowska, B. Dymara, Kraków 2002, s. 89-93.
- Lepa, A., O patriotyzmie w mediach, „Wychowawca” 4 (2003), s. 12.
- Nagórny, J., Moja Ojczyzna – Ojczyzna Jana Pawła II, w: Z Karolem Wojtyłą myśląc Ojczyzna, red. W. Chudy, Lublin 2002, s. 193.
- Obrona i promocja rodziny. Zamyślenia Księdza Profesora Jerzego Bajdy, red. M. Kluz, J. Młyński, Sandomierz 2015.
- Pawelczyńska, A., O istocie narodowej tożsamości. Polacy wobec zagrożeń, Lublin 2010.
- Ryczan, K., Wierność dziedzictwu a tożsamość narodowa, w: Szkoła miejscem kształtowania postawy patriotycznej, red. I. Skubiś, Częstochowa 1988, s. 9-25.
- Salij, J., Patriotyzm dzisiaj, Poznań 2005.
- Sobór Watykański II, Dekret o działalności misyjnej Kościoła „Ad gentes divinitus”, w: Sobór Watykański II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje, Poznań 1986, s. 436-474.
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”, w: Sobór Watykański II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje, s. 537-620.
- Wójcik, T., Aktywny patriotyzm, „Wychowawca” 4 (2003), s. 17.
- Wyszyński, S., Duch pracy ludzkiej, Warszawa 1957.

Wyszyński, S., Służba matce ojczyźnie, w: Z dziejów polskiego patriotyzmu. Wybór tekstów, red. J. Kłoczowski, Kraków 2007, s. 320-333.

Responsibility for the Homeland in a United Europe according to Father Professor Jerzy Bajda

Summary: A person's homeland is the terrain of vocation and moral responsibility; it is a gift and at the same time a moral task. Each person is called to care for the welfare of the homeland and all its needs with eagerness and firmness. This is an incredibly important task in terms of the Polish presence in the European Union, in a united Europe.

In this perspective it is an especially significant task nowadays to show once again the value of the motherland and the moral obligations associated with patriotism. The homeland provides all that is necessary for a person to shape his own personality. In the present circumstances there is a need for an appropriate patriotic formation to be conducted, especially in the family, school and church environment. All these aspects of responsibility for one's country can be found in the moral teachings of Fr. Prof. Jerzy Bajda.

Keywords: Fr. Prof. Jerzy Bajda, homeland, patriotism, human, moral responsibility, formation.